

Zjazd z drogi: użytkownik, czyli...?

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: piątek, 26, lipiec 2019 12:32

Bartłomiej Zydel

Odśłony: 3902

WSA w Krakowie wypowiedział się na temat odwiecznego problemu co do legitymacji do złożenia wniosku o wydanie decyzji w przedmiocie zezwolenia zarządcy drogi na lokalizację zjazdu lub przebudowę drogi. Przypomnijmy: zgodnie z treścią art. 29 ust. 1 ustawy o drogach publicznych, budowa lub przebudowa zjazdu należy do właściciela lub użytkownika nieruchomości przyległych do drogi, po uzyskaniu, w drodze decyzji administracyjnej, zezwolenia zarządcy drogi na lokalizację zjazdu lub przebudowę zjazdu.

Sąd na wstępie wskazał, iż błędnym było zapatrywanie SKO, zgodnie z którym brak zgody właścicieli działki rozumianej jako wspólne wystąpienie z wnioskiem o wydanie zezwolenia na przebudowę zjazdu, czyni niepełnym stroną podmiotową stosunku administracyjno-prawnego, jaki miał zostać zawiązany w niniejszym postępowaniu. Zdaniem SKO o przebudowę istniejącego zjazdu powinni wystąpić wszyscy każdorazowi właściciele i użytkownicy gruntu przyległego do drogi, niezależnie od tego jak szeroko ma być rozumiane użyte we ww. przepisie pojęcie użytkownika.

WSA w Krakowie przychylił się jednak do stanowiska, zgodnie z którym już sama wykładnia językowa art. 29 ust. 1 ustawy o drogach publicznych prowadzi do konkluzji, iż do złożenia wniosku o wydanie zezwolenia zarządcy drogi na lokalizację zjazdu lub przebudowę zjazdu legitymowany jest właściciel lub użytkownik – alternatywnie, nie zaś łącznie. Przyjęcie odmiennej wykładni przeczyłoby sensowi istnienia tego rodzaju konstrukcji użytej przez ustawodawcę; skoro użytkownik nieruchomości przyległej do drogi i tak musiałby uzyskać zgodę właściciela na złożenie przedmiotowego wniosku, brak byłoby konieczności uwzględniania in genere użytkownika w treści tego przepisu. Nie sposób również w ocenie Wojewódzkiego Sądu nie zauważyć, iż ustawodawca użył w treści normy spójnika (funktora zdaniotwórczego) „lub”, co jednoznacznie wskazuje na zastosowanie alternatywy zwykłej a nie koniunkcji. Brak jest racjonalnych argumentów, które przemawiałyby za odmienną niż wskazana wykładnią tego przepisu.

Sąd podzielił ponadto zapatrywanie, zgodnie z którym wobec braku legalnego zdefiniowania w powyższej normie pojęcia „użytkownika”, brak podstaw do przyjęcia, iż jest nim tylko osoba, której przysługuje prawo użytkowania nieruchomości w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego (czyli uprawnienie do używania i pobierania pożytków z rzeczy). Sąd stanął na stanowisku, iż użytkownikiem, w rozumieniu art. 29 ust. 1 u.d.p. jest każdy podmiot posiadający tytuł prawny do korzystania z rzeczy. Jest nim zatem także właściciel (użytkownik wieczysty) nieruchomości, na rzecz którego ustanowiono służebność gruntową przejazdu lub przechodu przez nieruchomość przyległą do drogi publicznej.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 16 lipca 2019 r., III SA/Kr 321/19

Źródło: [CBOSA](#)